Jozef Bogacz 4519 Washington St.

Dr. SAMUEL REICH
ADWOKAT
TARNÓW, UL. TARGOWA 1.

Tarnów 7 maja 1938.

Do

Pani Marji Solima

w

Arvada Co.

Z polecenia wuja Pani p. Michała Kiecia w Pawęzowie zawiadamiam Panią i rodzeństwo Pani, że pismo nadesłane przez Was i podpisane u notarjusza nie nadaje się tutaj do użytku sądowego, wobec czego należy wujowi nadesłać nowe pełnomocnictwo a to wedle wskazówek, które spisałem na dołączonym osobnym arkuszu.

Należy dokładnie zastosować się do tych wskazówek i najlepiej będzie poinformować się w konsulacie polskim, w jaki sposób to pełnomocnictwo dla p. Michała Kiecia wedle tamtejszych ustaw ma być napisane, aby ono miało tutaj ważność dla zarządu Waszym majątkiem nieruchomym w kraju i dla jego sprzedaży zgłaszającym się kupicielom a w pełnomocnictwie tem należy też upoważnić p. Kiecia do podjęcia złożonych na Waszą rzecz czynszów dzierżawnych w Sądzie grodzkim w Tarnowie.

Zarówno list niniejszy jak i dołączony arkusz należy okazać notarjuszowi, który będzie spisywał pełnomocnictwo - oraz w konsulacie przy zasięgnięciu informacji, aby wystawione ono zostało na wszelkie czynności połączone z zarządem majątku i jego sprzedażą.

Równocześnie polecił mi Wasz wuj, aby pełnomocnictwo jak najrychlej zostało sporządzone i jemu nadesłane, gdyż dzierżawa kończy się z początkiem września br. i będzie ono wtedy konieczne.

1 zał. - polecony.

Z poważaniem

Dr. Reich

Tarnów 7 maja 1939.

Do

Pani Marji Solima

w

Arvada Co.

Z polecenia wuja Pani p. Michała Kiecia w Pawęzawiadamiam Pani i rodzeństwo Pani, że pismo nadesłane przez Pas i sane u notarjusza nie nadaje się tutaj do użytku sądowego, wobec należy wujowi nadesłać nowe pełnomocnictwo a to wedle wskazówek, spisałem na dołączonym osobnym arkuszu.

Należy dokładnie zastosować się do tych wskazówek, lepiej będzie poinformować się w konsulacie polskim, w jaki sposób pełnomocnictwo dla p. Michała Kiecia wedle tamtejszych urzędów ma być ane, aby ono miało tutaj ważność dla zarządu własnym majątkiem nie tym w kraju i dla jego sprzedaży zpłaszczajowym się kupicielem a w moonictwie tem należy też upoważnić p. Kiecia do podjęcia złożonych sza rzecz czynności w Sądzie grodzkim w Tarnowie.

Zarówno list mniejszy jak i dołączony arkusz należy okazać notarjuszowi, który będzie spisywał pełnomocnictwo - oraz w ulacie przy zastąpieniu informacji, aby wystawione ono zostało na lnie czynności położone z zarządem majątku i jego sprzedaży.

Równocześnie polecił mi Wasz wuj, aby pełnomocnictwo jak najrychlej zostało sporządzone i jemu nadesłane, gdyż dziedzicznoczy się z początkiem września br. i będzie ono wtedy konieczne.

Z poważaniem

K. - polecony.

Nadesłane pełnomocnictwo nie jest wystarczające i przez Sąd nie zostanie przyjęte, albowiem wedle ustawy pełnomocnictwo do sprzedaży gruntu musi być sporządzone we formie aktu notarjalnego.

Należy zatem udać się do notarjusza, aby on sporządził pełnomocnictwo aktem notarjalnym i pełnomocnictwo to musi również zostać potwierdzone przez konsulat polski i byłoby wskazane zwrócić się wpierw do konsulatu, gdzie udzielą co do tej sprawy wszelkich wyjaśnień, aby wszystko załatwione zostało wedle przepisów ustawowych.

Pełnomocnictwo to oprócz upoważnienia do sprzedaży gruntu obejmować może także upoważnienie pełnomocnika do zarządzania tym gruntem, do wydzierżawiania go i do odbierania czynszu dzierżawnego i wogóle do wszelkich czynności połączonych z zarządem oraz z zeznaniem kontraktu sprzedaży gruntu na rzecz kupiciela.

Dla informacji notarjusza podaje się wedle księgi gruntowej dla gminy katastralnej Pawęzow, że wedle intabulacji w tej księdze są właścicielami hipotecznymi :

1. Bronisława Bogacz jest właścicielką realności lwh. 57 -
2. Józef Bogacz jest właścicielem realności lwh. 58 -
3. Marja Bogacz jest właścicielką realności lwh. 56 -
4. Wojciech Bolesław 2 im. Bogacz właścicielem lwh. 59-
5. Stefanja Bogacz właścicielką realności lwh. 60 - a nadto
6. Wojciech Bolesław 2 im., Bronisława, Józef i Stefanja Bogaczowie są właścicielami po 1/4 części realności lwh. 414 tej gminy katastralnej - a wreszcie

W pełnomocnictwie należy również upoważnić pełnomocnika Michała Kiecia do podjęcia złożonych w Sądzie grodzkim w Tarnowie na rzecz właścicieli powyższych gruntów dzyrszów dzierżawnych imieniem właścicieli.

Sz. Państwo!

Jesteśmy nie znani osobiście, lecz
o ile wspomnienia wasze, przypominają
sobie jeszcze wioskę Pawęzów, to na pewno
nazwisko moje nie będzie wam obce,
jestem synem Jana Lecota obecnie już
zmarłego, stosunki tak się ułożyły
że jako nieznani jesteśmy sąsiadami,
gdyż po scaleniu gruntów w Pawęzowie
grunt ten graniczy ze sobą, w tych dniach
dowiedziałem się o waszem adresie, co
nawet dosyć zabiegów nie kosztowało,
niedawno temu dowiedziałem się że macie
zamiar grunt ten sprzedać, ja jako
sąsiad reflektuję na jego kupno, lecz
chciałbym w pierw od Was wiedzieć
z kim mam petraktować, wasz krewny
wujek Kieć Michał który oświadcza się
że ma pełnomocnictwo od was, bardzo

dwuznacznie sprzedażą tą kieruje, bo do tego czasu kupca nie bardzo chce dopuścić do jakiej kolwiek umowy, lecz sprzedażą tak kieruje, żeby kupca tego nie było gdyż ma zamiar sam to kupić. Niemam wcale zamiaru wchodzić w sprawy familijne - gdyż jest to już wasze osobiste życzenie, czy sprzedacie swemu krewnemu, czy mu nawet podarujecie, ~~chodzi mi zawodniczo~~ o to, niech on t.j. Kieć nie poszukuje kupca dla swojej chytrej kalkulacji, ażeby wam jasno sprawę wyjaśnić, wyjaśniam że ja rozmawiając z Kieciem cztery tygodnie temu, na temat kupna, zaofiarowałem Kieciowi za całość stanowiącą osm morgów gruntu 6.400.00 zł/ sześć tysięcy 400 zł. co wynosi przeciętnie w dolarach 150 dolarów, za morgę czyli zgrubna 1.200 dol za całość, natomiast nadmieniam

że Kieć żąda odemnie za morgę po 1.200 zł
co jest wcale niemożliwem, a żąda w tym celu
jedynie, ażeby kupca do kupna nie dopuścić.
Sz. Cajstwo dużo miałbym spraw do napisania
lecz jako człowiek obcy nie chce poruszać spraw
nie domnie należące, nadmieniam tylko
że macie swego bratanka Józefa Bogacza
ur. 38. syn Jana Bogacza skubówki, przypuszczam
że obszerni by wam sprawę wyjaśnił,
a może nawet któryś z rodziny.
Kończąc swój list nadmieniam Sz. p. o ile
macie zamiar sprzedać to jako sąsiad zgłaszam
się do kupna, i ofiaruję po 800 zł. za morgę
lecz chciałbym wiedzieć i petraktować osobiście
z wami, lub też pełnomocnika rejenta a ważam
że to w waszem interesie leżeć powinno
o ile tak to pełnomocnika obecnego musie-
libyście prędko wycofać do pisku niedokona
swoich zamiarów. Kończąc kreślę się Jan Lecot
i proszę o odpowiedź Pawłów dnia 20/IX 38

List ten wysłałem pod adresem

Paul Golema
R T 2 Box 144
Owada
Mich Ameryka

był to list polecony
który to powrócił się
wobec tego proszę
o dokładny adres.
dnia 21/X 38

Jan Cecot
Pawęzów
po Krzyż
od Tarnów
Polska

Jan Cecot
Pawęzów
poczta Krzyż
pow. Tarnów
Małopolska

ten list dam za siebie
później.

JOSEPH GORNIAK
RADIO EXPERT
4519 WASHINGTON ST.
DENVER, COLO.

DENVER
APR 18
1 5 PM
1939
COLO.

Chicopee, Bankers Corporation
224 Exchange Street,
Chicopee.
Mass.

P E Ł N O M O C N I C T W O

****

My niżej podpisani dajemy nieograniczone pełnomocnictwo oraz upoważniamy Pana Michała Kiecia w Pawęzowie aktem notarjalnem do sprzedaży gruntu, do zarządzenia tym gruntem, do wydzierżawiania go i do odbierania czynszu dzierżawnego i wogóle do wszelkich czynności połączonych z zarządem oraz z zeznaniem kontraktu sprzedaży gruntu na rzecz kupiciela. Grunta te znajdują się w Gminie katastralnej Pawęzów i wedle intabulacji w księdze gruntowej Gminy katastralnej Pawęzów właścicielami hipotecznemi są :

1. Bronisława Bogacz właścicielka realności lwh. 57-
2. Józef Bogacz właściciel realności --------lwh. 58-
3. Marja Bogacz właścicielka realności-------lwh. 56-
4. Wojciech Bolesław 2-gie im. właściel rea.lwh. 59-
5. Stefanja Bogacz właścicielka realności---lwh. 60- a nadto
6. Wojciech Bolesław 2 im., Bronisława, Józef i Stefanja Bogaczowie są właścicielami po ¼ części realności lwh. 414 tej Gminy katastralnej- a wreszcie
7. Emilja z Kiecińów Bogaczowa właścicielka realności lwh 54 - tejże Gminy katastralnej.

Również upoważniamy pełnomocnika Michała Kiecia do podjęcia złożonych w Sądzie Grodzkim w Tarnowie, na rzecz właścicieli powyższych gruntów, czynszów dzierżawnych imieniem właścicieli.

Pełnomocnictwo niniejsze dajemy dobrowolnie i upoważniamy pełnomocnika Michała Kiecia do wszelkich działalności związanych z powyżej wymienionymi gruntami co w obecności Notarjusza Publicznego zatwierdzamy własnoręcznemi podpisami.

--- ---

--- ---

--- ---

Denver, Colorado dnia---- _____ 1938 roku Pańskiego

Szanowna Pani

Maria Bogacz Polina

Box 144. Highland Ave.

Arvada Colorado

Ameryka.

gmin. Tuczemki
wieś. Sowęzów
posz. Krzyż.
pow. Tarnów
Małopolska.

Prawerów Unia 12/12 1938

Pisze do was parę słów Moji Kochani
przyjaciele do nasze wam owaszem
dajątko co iz roli zwaszem majątkiem
chodzilizmy dydwoje zmoję córką
za tem sprzedarzę tego waszego pola
bo córka kciała kopic polowe tego
waszego pola i niedasie sprzedać tylko
trzeba pisać oprozwoleństwo do polskiego
rządu rzeby polski rząd rezwolił
sprzedać to pole ale cósz stego rzeby
polski rząd rzeby rezwolił sprzedać
ale wam nie wolno piniendzy posłać
do ameryki tylko rzeby te piniendze
złożyć do paskiego banki to znaczy
rze polski rząd kce warz majątek zabrać

wolno by było sprzedać ale rzeby tyk
pieniędzy nie posłać do ameryki tylko
rzeby zostały wpolsce teraz moij
kochani przyjaciele mósicie jeszcze
wyrobic pełnomocnistwo i wypisać
wszystko dokładnie mósicie napisać
rze kcecie swóji majątek wpolsce
sprzedać i stych piniendzy rzyć wa-
meryce ale to mósi być potwierdzone
bez konzóla rze mósicie stych pinien=
dzy rzyć w ameryce moij drodzy
przyjaciele wescie sie do tego i niedajc
swóij majentek polskiemó rządowi
poratcie sie kogo w ameryce ogdy
niemacie sie kogo poradzić. to napiśc
domnie to ja pójde do nateveusza

i on napisze. ta ki wzór jak sie to
robi i ne to mósi być dokładnie zrobione
i wtedy będzie wolne postać pinion=
dze ale wszystko mósi być potpisane
beskonsóla ze nie macie sceguryć
wame ryce i nie myscie sobie ze to
jest ktamstwo bądcie pewni ze ja
robie koto tego i to mie jósz doś kostóje
chodzenia i pinienędzy ato wszystko
wyscie winni ze sie nie robili wcześni
tego wysthiego bo pierwy byto wolne
postać pinięndze a teraz dóro kirowy
dów stem wszystkiem terar. Iloj Kocha=
ni czego wy mi nie otpisóje cie: tak
dłógo to ja wam pisze jósz trzeci list
awy mi nic nie otpisóje cie ato jest pilne

bo to pełnomocnistwo coście mi przysłali to
jest tylko ważne do dwódziestego
czerwca wroko 1939 nie moge zrobić za
pis i intobólacyij adali jest ważne
do rospurzondzenia tem wszystkiem
ale do zapisó i do intobólacij niejest
józ dali ważne i Moij Kochani
wescie sie dotego tak wzetelnie i nie
daijcie swoij majentek polskiemó
rzendowi zadarmo. i jeszcze was upomi
nam was ze to wszystko mosi być pot
pisane bes konsóla wameryce bo ina
cy nic nie dostaniecie choć bym sprzedał
to pole to wam polski rzent za bierze
piniendze, proszę opetki otpis pozdrawi
was wszystkich M. Kieć

Szanowna Pani
Maria Solima
Box 144. Highland Ave,
Arvada, Colorado.
Ameryka.

Nad. Kie Michał
wś. Sawerów
par. Krigs.
pow. Sarnow
Małopolska.

Z

możecie sie podzielić spolskiem
rządem teraz jagem ogosił
sprzedasz tego waszego pola tak
wasi przyjaciele ze strony ojca
waszego nieboszczyka kto odemnie
adresoć i kto pisać do was niby
im podarowali to pole to to jest
poik słyszki aja jem powiedział
że jest do sprzedania tose moje
kóprii a oni niekto kóprić tylko
kto za darmo pole dostać dalego
ze ta familija najsam przóć
skarzyła i narobili hostów to
tam otem przecie mone wcie
to ja tam do ojca pisał jak
ci atórnicy skarzyli; więcy wam
niemam co pisać tylko czekam
na otpis mydłuy wasz wójek M. Kieć

Marysin dnia 16 października 1913

Kochani przyjaciele

List odebrałem, z którym się dowiedział że wy sobie życzycie Kochana Marysia przez niczym sprzedał swego pola swoje z morgi za trzysta dolarów. Kochana Marysia nadaje więcej jak wy teraz. Córka daje po sto trzynaście dolarów ale niechce nadwyżki kosztów rządowych. Córka daje rate z morgi tysiąc osiemset złotych polskich a otych kosztach niechce wiedzieć co trzeba polskiemu rządowi dać to jest bardzo trudne to kosztuje bardzo dużo trudności trzeba dużo za tem chodzić i to niechce pozwolić wysłać pieniędze za

granice i robio wielkie trotaości
i dużo to kosztoje i nik niechce
kopować to się boij tych kosztów
rządawych teraz moij drodzy
przyjaciele ja wam donoszę że
teraz u nas pole staniało i zrobił
polski rząd i mówią że jeszcze
będzie taniej to wrokach poprze
dichu to był drugi wroko 1928
kupił bank polski cały oprzar
dworski za płacił za morge po sto
dwadzieścia pięć dolarów za jedną
morge ziemi i bank wysprzedał
chłopom na płacenie nasześdziesiąt
lat teraz moij drodzy moja rząna
ma pole w wołkowicach i ja tam
kce sprzedać a tótaji u was kupić
i nima komó sprzedać i kce

za mórg pietset złotych i niechco
mi dać mój Kochani przyjaciele
ja wam do nose ze na kazde sto dolar
przychodzi trydziesci kestów pol=
kiemó rzendowi dać polski rzend
biere skarzydy stówki dwadzieś
dolarów natevetósz kce dziesię
dólarów zarobote i z staple sta=
rdy stówki zeby zrobił podanie
do polskiego rzędu bo bezpozwolnst
wa nie wolno wystać pinie ndzy
zagranice skrajó i jesze niksco
pozwolić teras mój dwodzy przyja=
ciele cene mósicie zmienić bo tak
to bymy nigdy nie sprzedali zate
cene co wy rządacie mósicie
spóścić na siedemst dolarów
zescie dostali czyste w ameryce

Kawęczyn dnia 3 marca roku 1938

Kochana Marysio list od ciebie otrzymałem słówczyom się bardzo ucieszyłem dziękuję za zdrowie i za powodzenie w własnie tego jesteśmy zdrowi a powodzenie nasze jak zwykle w polsce. Teraz Kochana Marysio co mi pisała o melynki mały wam wysłałem wam wysłał i posłał po stane były 3 marca teraz kazda jedna melynka dwa dolary wszystkie więc melynki kosztuje jedynaście dolarów zapłacen teraz Kochana Marysio tys mi pisała ze tym wyjąt pieniądzy zapomyli to nie sami pieniądzy nie wysłał to nie mam otwas pełnomocnistwa i pieniądzy mi nie dali tylkom pieniądzy pożyczył i wysłałem i posłałem wam teraz Kochana Marysio proszę ze

odesliście mi te pieniądze to ja by
mógł płacić procent tych
pieniędzy teraz Mój drodzy
przyjaciele porichajcie mie bo ja
wam radze dobre upowaznić
mie i te pieniądze trzeba wyja
dzały bo jak nie wyjmiecie a
przyjdzie jaka zawieja to znow
straciście wszystko tak jakgeśmy
już stracili was było na składan
pare tyrięcy teren i przyszet
przez niam pieniądze i stracliśmy
wszystko i nie dostało się nikom
ani wam ani familiji i tak
znowu zrobicie teraz bo ja wam
więcej pisał nie raz otem ile tam
jest tych pieniędzy to niewiem
to by trzebytobysie dowiedzieć
ile tam jest tych pieniędzy to do
piero trzebytoby zatem chodzić
teraz Kochani przyjaciele pisałem
dowas otem wszem pole relyście m
sa pisoli ile rządacie zato swoje

pole to wyszie mi ot pisali nely ja
wam wydat cene to ja wam ceny
nie moge wydai to ja wam (prodom) wzoi
unas sprzedawali pole dworskie
to byta cena ot osiemdziesiat dolarów
do sto dwadziescia piec dolarów
za jedne morge teras mi przyslijcie
ile nadacie zato cale pole bo moja
mama ma pole u wokowiach to bym
sprzedat a tu bym kupil unas
teras wam donosze ile macie pola
zmiekszyka ojca waszego

Marysja Ma wchedawach	0.	80.	13
Bronisława - - -	0.	80.	13
Józef - - - - - - - -	0.	80.	13
Stefanija - - - - - - -	0.	80.	13
Wojciech - - - - - - - -	0.	80.	13
razem macie siery chechta	4.	00.	66

i 66. metrów to jest wasz
oszar i to jest wyciągnte zchipo
teki bo teras u nas nie licza na
morgi tylko na chectary ary
i metry i to jest nawas pisciono

ale i ii dwa nalezio do tego co był
u rodzoni w ameryce tylko nie
nie przystali nebyle urodzin
w ameryki to ich sont nie zainta
lówat do tego majątkó jaki
został po waszem ojcó to jest
około siedmi morgów tego pola
teras Wam do niese odrógiem
osane który spada nawas pow
sy. Matce przypada nawas
w arach i metrach he ar m
0. 50. 84
to nima tego pola morgo i to jest
wyciągiente z hipoteki i to maci
tyle tego majątkó a ojca i z maj
tki o koło ośmi morgów wsy
thiego majątku teras mósici
przystać nebyle śmierci po
matce nebyfme prowadzić
nawas to pole po matce to
mósi iś do sądó nebysat
za intalówat nawas. koniec
wyeliwy wasz wójek H. K. pozdro
was wszystki prosze mi otpisać
wras adres pawęzów poczta
Hazys

teras wam donoszę natem polé pomałe
jest dwóch złodzieki nie jakieś
Zarasie i oni są za intabolowani
na tem polé i znowú coś bredzą tem
robi te złódzieczy to są jeszcze powszę=
m dziatki teras wam donoszę ze pierwy
nie skarzyli złódzieczy ale teras nie
skarzo dzierzawcy ze jem hce pole
odebrać to oni co sobie przydłoszyć
ze jak przyndzie ~~[illegible]~~ wolna chłopska
to będo zabierać pola takie co są nie
obceni co są za granicom i grabia
dworskie i pleban, bie i ci nasi dzierza=
wcy na to le co i tak mnie ~~[illegible]~~ zaszo jeśli
my mieli jeden termin a drugi będzie
dziewiątego grodnia a jak wyrok
zapadnie to niewiem teras mój drogy wam
donoszę ze my zaczeli chodzić scóhlom
ratem jakzie to obraca to my to za=
uważyli ze to jest bardzo zle ze wy
bardzo zlie wyjdziecie tyle co byście
wzięli dómo co i mało cem będziecie mieć
więcy tem więcy wezmie pistrzyand
wam nie wolno postać pieniędzy tylko
ja może złożyć pieniądze w bankó pol=
skiem abank wam dopiero da ile sie
jem będzie podobało państure polskie nie
hce wystać pieniędzy zagranice trzebyło
to dawni stem robić porządek byli byście wes=

Rawenów dnia 10/11 roku 1938

Kochani Przyjaciele pisze do was parę słów
Wy sobie się dzicie w Ameryce spokojn
aja się to w stanie kraj mordoje si
owar majątek i mósie chodzić zatem
i jósz pore tygodni ze mósie być trzy
styry razy wtygotnió w mieście bo
trzeba robić koło tego wzgiego teraz
się dobrze zastanówcie natem co wam
ja na pisze mój drodzy i kochani
przyjaciele jest u nas w efsi wasz brat
niec poważnem stykó nazywasie józef
Bogacz tak jak i wasz brat józek
i ten bratanic wlas na majątek
waszego brata józka pożyczył pinieno
my w kasie i kasa się za intabolowała
na to pole waszego brata józka tyk
piniendzy pożyczył nawaszego brata
józka 300 złotych i udałomósie bota
mó Bogacz józef i temó Bogacz józef
i tak myślał ne mósie to uda się tóka
i ja józ byłem wtych kasie i powie
działem kasie ażeby się wysmata
zaipolyki bo nie to ja będe kas
schowyt i tami dać otpowis ha
teraz drógie poły waszy Matce
józ to pole przesto nawas i józe
m opłacił polów intabolacyja nawas
es opłaciłem 270 złotych

Dnia wojska Polskiego przekraczam
granicę Polski przekraczam
wasz wzgórzek Polskich razem nalezisz

Szanowna Pani
Maria Solima
Box 144. Highland Ave.
Arvada Colorado.
Ameryka.

Nad. Kieć Michał
wiś. Pawęzów
pos. Krzyż.
pow. Tarnów
Małopolska

Kochani bracie i siostry pisze
kilka słów do was wszystkie zdrowi
my cieszymy zdrowi w prowadzę
nam jak zwykle w Polsce.

Kochani bracia i siostry piszę do
was ale pot i prosiłem was wszystkich
że jakym kupił ty mowi
i dałem bym wam na nie 100.300
złotych to ja nie mogę dać więcej
bo za zły mówi że za wysoko cenę
to proszę pomówić braćmi i siostrami
i napiszcie mi czymi przelacie jak
byście się zdecydowali przelać to
napiszcie do Tatusia to zrobimy
pieniądze i ja wam pieniądze jak
będziecie chcieli czynem pośleny
ony im stolcmy ze ręce to jest wara
jec to nie to nie ombochodzi tylko mi pole
sprzedajcie ja was proszę ale bardzo
bojale mi wymieprzedawie to ja będę
bardzo mam nie wygłądać boja
mam swoje pole małe jak mi nie przedać
boja nawoły ułżyn zyłu że jagnowoś
kopię nie myście polic że pięnę mam
wspomnienie tylko mój chłopcy tak chodzi
dowiedzy i tak się dorobiamy
że my możemy było jechać gdzie do
świętego jak dawniej ottem z się bardzo
ciężkie czasy do życia.

Kochana siostro pisane nie
bardzo oto jak się zdecydujecie
tami opisane to się potem
opiesiętne i kontrach zrobili a moje
przyjechali które domowe to jak
bardzo lata zadowolone jak
byście które przyjechali

Serdecznie witamy was wszystkich
odpisanie
Zyczimy sie
Mamusia Szczęśliwa.

za trzy morgi
1000.800 z Polski =
= 325 dolarów amerykańskich

za 8 morgów będzie
850 dolarów amerykańskich

bez Polski liczy 25%
do przyszłki to jest 25 ¢.
na dolarze czyli za każde
100 dolarów wypłaci
75 dolarów.

Kontrola dewizowa
przeprowadzona.
Contrôle de devises
effectué.

Pani
Maria Golima
Box. 144. Highland Ave.
Arvada, Colorado.
Ameryka.

TARNÓW 3
Nr.

Nord. Kiec Michał
wiec. Pawęzów
poz. Krzyż.
pow. Tarnów
Małopolska

NEW YORK N.Y. REGISTRY DIV.
1 - 18
1939

NEW YORK N.Y. REGISTRY DIV.
1 - 18
1939

cy ganiwa bo to jest zagrzone ave-
stem i to mósi być napisane ile ma
być tyk pinciedzy wszystkich i to
mási być wszystko dokładnie opisa-
ne i dopiero wtedy będziecie miec pos-
ytane piniądze ale naij wymy trysta
złotych na jeden raz jeżeli będzie
wystko dokładnie wyrolione i nie
myście sobie że to jest cygaństwo
nie myscie sobie że ja wam pisze kłamstwo
gdy by sie nie wie dzieli jak to macie
wyrolic to mi napiscie to ja pójde do
nateveusza i on napisze taki wzór
jak to ma być i ja wam tam pośle
to móśi być takie pełnomocnistwo do tego
wszekego. więcy wam nic nie pisze jak
was tylko pozdrawiam wyslowy wam wojek

Pawerów Dnia 4/1 1939

Kochani Przyjaciele pisze Wowas Pare
słów wtem nowem roko Posyłam wam
serdeczne pozdrowienie rayce wam
wtem nowym roko szęscia zdrowia
wszystkiego dobrego i fortony a poś=
mierci wnielie nebieski korony:
Kochana Marysió pisałazmi jescze
wewrzesnió i otych czas nie mam
ot was zadny wiadomosci ja pisałem
dowas cztery listy a wy mi nic nie
ot pisjecie ati się wozę kawałki
zwami sie porozómiec i ja wam
tam pisał owszystkiem wtyk lista
poprzednich teras Kochana Marysió
coś mi pisała wtem ostatniem liscie

zdym swoij córce sprzedał tego pola
własnego po sto dolarów zajednne
morge i zgodziliśmysie i dała mi
za datek tysiąc dwieście złotych i ja
to złoszytem na dwa tysiące złotych
i miałem wam to posłać tym czasem
nie dałosie
pośli zmy do na te veusza i nie dasie
kontrakti zrobić mateveusz poszet
znami do chipoteki czy jest ten
majątek który ja podał i wynalas
ze jest ten Majątek i wynalas tym
na tem majątkó cygańsiwo którem
wam tam pisał w poprzetnim
liście teraz jak Wy wrócili do kancelar
yje natarajósza nielizmy przystoj

do Kontraktó tym czasem nateréż
nas odesłał do bankó polskiego
w bankó polskie nam powiedzieli
że nam nie wolno zrobić kontraktó
bes pozoleństwa rzendó polskiego ani nie
wolno kontrachtó ~~robić~~ robić ani nie ~~wol~~ wolno
pinięndzy wysłać bes pozwoleństwa
rzendó polskiego teras rzent polski sprzeda
ć pozwoli ale pinięndzy nie pozwoli
posłać za granice teras Kochana Marys
Mósicie wyrobić pismo ó konsóla że
nie macie szczego rzyć że mósicie
stych pinięndzy rzyć w Ameryce
ale mosi wam potwierdzić kons
l bo inacy to wam rząt polski nic
nie da i przytem nie mósi być rzadny

United States Post Office

OFFICE OF THE POSTMASTER

DENVER, COLORADO

S. CIBOROWSKI, MED. DEP'T.

24 Stycznia, 1939 r.

Pan Felix Furtek,
Komisarz Okr. I, Z.N.P.
224 Exchange Street
Chicopee, Mass.

Szanowny Panie Komisarzu:

W odpowiedzi na list pański z dnia 20-go stycznia w sprawie majątku Bogaczów, położonego w Powęzowie, Pow. Tarnów., w Małopolsce, zwracam sie, sam w tej sprawie ażeby wzupełności poinformować pana, jak się ta cała sprawa przedstawia. Otóż wujek tych ludzi postanowił zająć się sprzedażą gruntów zamieszczonych w pełnomocnictwie, które było jemu wydane na jego żądanie, kopię którego niniejszem załączam, jednakowoż po otrzymaniu tego pełnomocnictwa pan Michał Kieć, zaczął wynajdywać wszelkie przeszkody ażeby mógł ten majątek zatrzymać dla siebie.

Widząc jak się ta sprawa zaczyna wikłać, poradziłem panu Bogacz udać się do pana Komisarza, który zajmuje się takiemi sprawami, będąc pewny że Szan. Pan załatwi wszystko prawnie, zadawalniając obie strony.

Prócz tego muszę zaznaczyć że jest tam w Powęzowie osoba zainteresowana tem majątkiem i gotowa nabyć takowy za bardzo dobrą cenę, załączam niniejszem list tego pana dla pańskiej wiadomości, załączam również inne listy pana Kiecia do Bogaczów ażeby pan mógł prędzej zrozumieć o co się rozchodzi tak jednej, jak i drugiej stronie.

Ponieważ czas mi nie pozwala na sprawy po za obrębem mojej pracy, przeto pokładam nadzieję w panu, ż e tę sprawę załatwi lepiej i prędzej.

Załączając serdeczne życzenia i pozdrowienia, kreślę sie, z bratniem pozdrowieniem:

S. Ciborowski

Szef Biura Medycznego
Departamentu Poczty.
Denver, Colorado.

Dnia 21-go sierpnia, 1939 roku.

Mr. Józef Bogacz,
4519 Washington St.,
Denver, Colorado.

Szanowny Panie Bogacz:-

Kilka miesięcy temu pisał Pan do mnie list w sprawie sprzedaży gruntu w Polsce należącego do Pana i do rodziny Pana. Odpisałem Panu że chętnie zajmę się przeprowadzeniem sprawy sprzedaży całego majątku, a następnie postaram się sprowadzić wszystkie otrzymane pieniądze do Ameryki.

W odpowiedzi na mój list otrzymałem od p. S. Ciborowskiego, mego znajomego ze spraw związkowych, kilka listów z Polski, oraz lepsze objaśnienie sprawy. Napisałem list do p. Ciborowskiego, z prośbę dostarczenia mi kilku małych informacji.

Czekałem kilka tygodni na odpowiedź i znowu od przy końcu kwietnia otrzymałem kartkę od pani Marii Solima ażeby przestać całą sprawę się zajmywać gdyż Pan odda to familii. Nie wiem jak to mam rozumieć czy rzeczywiście sprawę tę pokierowaną została inaczej czy też oddaną została do załatwienia komu innemu. Gdyby nie to pismo pani Solima to do tego czasu byłby już grunt został sprzedany i większa część pieniędzy byłaby sprowadzona do Ameryki przezemnie.

Dlatego proszę mi napisać jakie Pan ma zamiary, bo ja zawsze jestem do usług Pana i chętnie zajmę się załatwieniem tej sprawy, jeżeli takie będzie Pana życzenie.

Oczekując odpowiedzi, kreślę się

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

F.F/jnz

P.S. Może Pan pisać do mnie po polsku lub po angielsku tak jak dla Pana lepiej wychodzi.

Dnia 21-go sierpnia, 1939 roku.

Mr. S. Ciborowski,
Mod. Dept. Post Office,
Denver, Colorado.

Szanowny Panie Ciborowski:-

Kilka miesięcy temu pisałem do Pana list w sprawie kilku małych wyjaśnień tyczących się sprzedaży gruntu w Polsce należącego do ś.p.Boguszów. Od Pana nie otrzymałem żadnej odpowiedzi.

Otrzymałem jedynie list od pani Golima aby przestać zajmować się tą sprawą gdyż odbędą oni sprawę familii. Czy Pan byłby łaskaw poinformować mię o tej sprawie? Co skłoniło rodzinę Boguszów do zmienienia swojego zdania? Przecież chcąc sprawę załatwić dobrze, potrzeba ją najpierw poznać wszechstronnie. Niech więc będzie Pan tak dobry odpisać mi w możliwie w krótkim czasie.

Czy Pan teraz nie jedzie na Sejm Związkowy? Czytałem że z Pańskiej Gminy ktoś inny wybrany jest posłem. Ja jestem posłem z mojej Gminy, a oprócz tego mianowany zostałem przez Cenzora, przewodniczącym Komitetu Budżetu i Rewizji. Wyjeżdżam do Chicago, w przyszły czwartek wieczorem, zbadać gdzie ulokowane są te nasze 29 milionów dolarów.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

F.F/jnz

17-go lutego 9.

Mr. S. Ciborowski,
Med. Dept. Post Office,
Denver, Colorado.

Zacny Panie Ciborowski:-

Serdecznie Panu dziękuję za danie mi dobrej rekomendacji w sprawie majątkowej p.p. Bogaczów. Będę starał się zaufania nie stracić i sprawę tę załatwić dając kompletne zadowolenie moim klientom. Z nadesłanych mi listów i notatek zrozumiałem że tu rozchodzi się o sprzedaż majątku obejmującego około 8 morgów gruntu w powiecie Tarnów, Małopolska. Mojem zdaniem najlepszą ofertę daje Jan Cecot z Pawęzowa gdyż nie tylko że daje on większą cenę bo około $150 za morg, i do tego kupuje całość. Tymczasem Michał Kieć coś kręci i sprzedaje tylko część widać a swojej córce i to za cenę około 125 dol. za morgę.

Ponieważ na tym świecie nastało tak że nie opłaci bawić się w sentymenty i potrzeba to czynić co nam na korzyść wychodzi więc uważałbym za wskazane z Janem Cecotem się porozumieć. Lecz tu znowu zachodzi przeszkoda. Pani Maria Solima nie oględnie napisała list do Michała Kiecia polecając mu sprzedać część gruntu jego córce, która nawet złożyła tysiąc dwieście złotych zadatku. Do kupna i sprzedaży jednak nie doszło z powodu nowych ostrych praw w Polsce obecnie wydanych co do sprzedaży realności. Teraz gdy my przyjmiemy ofertę Jana Cecota, to córka Michała Kiecia może wnieść skargę do Sądu domagając się odszkodowania za poniesioną stratę przy niedoszłym kupnie.

Nie mogę wiedzieć naprzód czy to uczyni lecz przypuszczam że może ją ktoś podburzyć. Prosiłbym więc Pana o odbycie jeszcze jednej konferencji z rodziną Bogaczów lub przynajmniej z jednym członkiem tej rodziny który najwięcej tą sprawą się zajmuje i proszę podać mi tej osoby adres ażebym mógł w tej sprawie korespondentować. Do nie pisał list p. Józef Bogacz tymczasem korespondencję prowadzi z Kiecem pani Maria Solima. Proszę również podać mi imiona rodziców klientów, matki proszę podać również panieńskie nazwisko, i gdzie oni i kiedy pomarli.

Następnie proszę podać mi imiona wszystkich dzieci które oni pozostawili, ich lata, i obecne miejsce zamieszkania. Z listy umieszczonej na pełnomocnictwie domyślam się że dzieci pozostało sześcioro; nie mogę tylko dorozumieć się skąd przychodzi do tego majątku pani Emilja z Kieciów Bogaczowa, przypuszczam że może jest to matka klientów. Po otrzymaniu odpowiedzi i adresu osoby z którą mam korespondentować nie będę więcej Sz.Pana trudził a za dotychczasowe trudy serdecznie Panu dziękuję. Jak tam polityka związkowa u Was?

17-go lutego 9.

Mr. S. Ciborowski,
II.

Może ujrzymy się na przyszłym sejmie w Detroit, Mich., to więcej pogawędzimy.

Kreślę się z bratniem pozdrowieniem,

.....
Notariusz Publiczny.

P.S. Mam do Pana jeszcze jedną prośbę. Załączony list od Dr.Sandeckiego, Adwokata w Krośnie, najlepiej sprawę wyjaśni. Czy Pan znał ś.p. Krystynę Rootkową? Czy rzeczywiście ona rzeczywiście jaki duży majątek? Czy zmarła nie zostawiła żadnych spadkobierców?

Dnia 20-go stycznia 1939 roku.

Mr. Józef Bogacz,
4519 Washington St.,
Denver, Colorado.

Szanowny Panie Bogacz:-

W odpowiedzi na cenny list Pański w sprawie sprzedaży gruntu w Polsce to naszem zdaniem bardzo dobrze Pan robi że ma zamiar grunt ten sprzedać jeżeli nie ma Pan zamiaru do Polski powracać.

My możemy całą sprawę dla Pana przeprowadzić to jest, grunt sprzedamy za cenę jaką Pan naznaczy, a następnie wszystkie pieniądze sprowadzimy wprost do domu Pana w Ameryce.

Nie wiemy jak wielki ten majątek i czy Pan ma kupca czy my jego szukać musimy więc nie możemy naznaczyć ceny za nasze starania i koszta w Ameryce. Możemy jednak określić iż kosztować będzie od $25. do $50. Zależeć będzie od wielkości majątku.

Wynadgrodzenie nasze może nam Pan zapłacić naprzód lub zapłaci nam Pan wtenczas gdy z Polski pieniądze odbierzemy.

Niech więc Pan opisze nam lepiej całą sprawę, gdzie ten majątek się znajduje, ile morgów, czy są budynki, podać nazwisko i adres kupca jeżeli go ma Pan i następnie prosimy podać cenę za którą Pan chce sprzedać.

My po otrzymaniu tych wiadomości, zaraz weźmiemy się do sprawy.

Z szacunkiem,

CHICOPEE BANKERS CORPORATION

.....
Prezes i Notariusz Publiczny.

Józef Bogacz.
4519 Washington St
Denver Colo
dnia 16 stycznia 1939.

Szanowny Panie Feliks. Furtek.

Donoszę Panu. że posiadamy majątek w Polsce i chcemy go sprzedać. i chcemy porączyć to w Panskie ręce. do. Polski niemam zamiaru powrócić wcale chciał bym. żeby Pan mię poinformował, w jaki sposub Pan. tę sprawę się zajmie czy potrzebuje zaraz. płaty czy aż to pole sprzedac proszę mnie zaraz otpisać bo jo potrzebuję Pieniędzy.

Pozdrawiam Pana
Pomachiczone razy.

Kreślę się z poważaniem

Józef Bogacz.
4519 Washington St
Denver Colo

Jozef Bogacz 4519 Washington St.
Denver, Colo.

RE-ORDER No. PARAGON S4642-150